
Wprowadzenie

Piętą achillesową wszystkich demokracji jest strach o podłożu ekonomicznym.

Albert Einstein

Globalny kryzys finansowy ujawniony pod koniec pierwszej dekady XXI wieku obnażył niedostosowany do pojawiających się zagrożeń model funkcjonowania państw. Wywołał ożywioną dyskusję w zakresie działania rynków finansowych i ich wpływu na gospodarkę międzynarodową. Odsłonił postępującą dewaluację systemu norm społecznych – tych prawnych, a może przede wszystkim związanych z normami moralnymi, jak zaufanie, sprawiedliwość, godność czy prywatność. Wyzwolił tym samym konieczność ponownego przemyślenia roli i funkcji państwa w gospodarce, a zwłaszcza efektywność funkcjonujących w jego ramach instytucji.

Pomimo że wstępne fale kryzysu zostały odparte, nic już nie będzie takie samo w gospodarce międzynarodowej i całym łańdzu społecznym jak przed kryzysem. Wiele państw, jak chociażby Grecja, Włochy, Portugalia, Islandia czy Irlandia znalazło się na skraju bankructwa, a raczej same sobie zgotowały los kraju dependencyjnego od wierzycieli. Ratunkiem w tej sytuacji nie jest eliminacja zobowiązań wewnętrznych w postaci pakietów socjalnych, inwestycji czy kosztów funkcjonowania administracji danego kraju. Jest to zazwyczaj jeden z warunków koniecznych do spełnienia. To wierzyciel ustala termin spłaty zobowiązań czy rozłożenie rat odsetkowych, a i to uzależnia od przeprowadzenia reform systemowych i przekształceń własnościowych, zazwyczaj pod nadzorem Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Państwo bankrut zmuszone do pozyskania podstawowego kapitału niezbędnego do spłaty warunkowych rat zadłużenia jest zobligowane sprzedawać najcenniejsze lub wszystkie

zasoby, w dodatku za cenę, jaką może zaoferować w danym momencie kupujący. Wartość ta w najmniejszym stopniu z reguły nie odpowiada wycenie zaktualizowanej wartości przyszłych oczekiwanych wolnych strumieni finansowych. Po prostu państwo wyprzedaje się wówczas za bezcen.

Większość tych zabiegów próbuje się nazywać restrukturyzacją długów, co w samej nazwie zawiera błędne konotacje i może wywoływać przeświadczenie społeczne o bezwarunkowym umorzeniu części długów. W istocie jest to poważna terapia szokowa, która może pozbawić tysiące ludzi miejsc pracy przy jednoczesnym braku zapewnienia podstawowego poziomu zabezpieczenia społecznego.

Pomimo że Eduardo Borensztein oraz Ugo Pianizza w opublikowanym w październiku 2008 roku artykule badawczym Międzynarodowego Funduszu Walutowego *The Cost of Sovereign Default* zidentyfikowali w latach 1824–2004 blisko 257 przypadków bankructw krajów, to wciąż nie wiadomo, jakie skutki miałyby formalne ogłoszenie upadłości kraju, w którym wierzyciele poddaliby dłużnika egzekucji uniwersalnej ze wszystkich składników jego majątku jednocześnie. W dodatku nie na zasadzie wspólnego konsensusu, lecz siłowo narzuconego tytułu wykonawczego. Czarnych scenariuszy można w tym wypadku rozpatrywać wiele, jednakże nie jest pewne, czy w przyszłości nie zostaną one wprowadzone w życie.

Kryzys finansowy ujawnił, jak nikłe jest bezpieczeństwo ekonomiczne nie tylko państw, ale milionów gospodarstw domowych. Jak dużą siłę ma współczesny pieniądz, sztucznie kreowany i często całkowicie oderwany od realnej gospodarki, oraz jak dawny ład społeczno-gospodarczy ulega w wielu miejscach patologicznej erozji.

Powstają nowe kierunki studiów oraz studia podyplomowe z zakresu zarządzania bezpieczeństwem ekonomicznym, które w treściach kształcenia zawierają duże rozbieżności co do przedmiotu poznania, a przyszła rzeczywistość może coraz wyraźniej domagać się od nauki interdyscyplinarnych studiów i predykcji bezpieczeństwa ekonomicznego. Być może jest to czas, w którym obok nauczania na przykład ekonomii czy zarządzania większą uwagę należy zwracać na poprawność rozumowania wynikającą z prawdziwych aksjomatów i reguł logiki, przy założeniu ciągłego braku pewności oraz antycypowaniu przyszłości. Zbyt często nawet dobrze wykształcone osoby zdają się zapominać, czym jest samodzielne myślenie, a proces poznawczy opierający się na wnioskowaniu i skojarzeniach zastępują autorytarną opinią medialnego celebryty publicystycznego, nauko-

wego bądź politycznego. Zapominają jednak, że duża część tych osób posługuje się subiektywizmem i jest znana głównie z racji częstego pojawiania się w mediach.

Wszystko to było przyczynkiem do opracowania książki, w której przedstawiono, czym jest, może lub powinno być bezpieczeństwo ekonomiczne, rozpatrywane na gruncie przede wszystkim ekonomii, jak również nauk o zarządzaniu, prawa czy politologii.

To właśnie wiedza ekonomiczna stanowi podstawę do usprawniania zarządzania państwem i rzutuje na cały wymiar bezpieczeństwa ekonomicznego. Umożliwia tym samym świadome, a nie przypadkowe operowanie podstawowymi funkcjami zarządzania – jak planowanie, organizowanie, kierowanie czy kontrola – zwiększając szanse zarządzających na podejmowanie optymalnych decyzji. W zestawieniu z innymi dyscyplinami naukowymi tworzy bardzo złożony system, który pozwala wykazać liczne związki i zależności między jednym podsystemem a drugim czy otoczeniem zewnętrznym, a także zrównoważyć interes ekonomiczny państwa z oczekiwaniami społecznymi jego obywateli.

Opracowana monografia składa się z dziesięciu rozdziałów, w których zostały przedstawione ważne dla bezpieczeństwa ekonomicznego kwestie, stanowiące w istocie wyzwania dla zarządzania państwem.

Rozdział pierwszy jest łącznikiem minionych wieków z tym, co zakorzenione w ekonomii, wciąż falsyfikowane i współczesne. Zwraca uwagę na potrzebę ciągłego kwestionowania dominujących idei i wszechstronnej dyskusji metodologicznej w systemie społeczno-politycznym, co umożliwia redukcję zagrożeń w całej sferze ekonomicznej państwa. Szczególnie wyraziście przedstawia instytucjonalną analizę funkcjonowania państwa i rynku poddanych turbulencjom kryzysowym. Wskazuje rolę ekonomii i ekonomistów, którzy uprawiając poszczególne dyscypliny naukowe w ramach nauk ekonomicznych, robią to bez dostatecznej współpracy – co przekłada się na zagrożenie zarządzania związane z fragmentarycznością wyborów niekompleksowych decyzji w całokształcie działalności gospodarczej państwa.

W rozdziale drugim zaprezentowano percepcję bezpieczeństwa ekonomicznego, wskazano nowe możliwości zarówno definiowania tegoż pojęcia, jak i zarządzania nim. W konsekwencji przedstawiono Symetryczną Krzywą Indukcyjną Bezpieczeństwa Ekonomicznego Państwa. Cennym uzupełnieniem rozdziału jest opisanie doboru kadr

na stanowiska kierownicze w państwie, gdyż to ludzie swoimi kompetencjami i decyzjami destabilizują lub wzmacniają poziom bezpieczeństwa. Wreszcie przedstawiono koncepcję architektury zarządczej bezpieczeństwa ekonomicznego państwa jako punkt wyjścia do dyskusji w zakresie możliwości usprawniania państwa poprzez wymiar horyzontalny, a nie funkcjonalno-resortowy.

Rozdział trzeci stanowi syntetyczny opis zagrożeń i konsekwencji płynących z globalnego kryzysu finansowego. Pokazuje nieumiejętnie prowadzony system deregulacji i rozwoju inżynierii finansowej, który był skutecznym narzędziem rozwoju rynków finansowych – zarówno tych legalnych, jak i tych działających na granicy prawa. Odśladania swoiste plagi ekonomiczne, jakie dotknęły wiele społeczeństw w XXI wieku oraz zagrożenia dla całego systemu bezpieczeństwa ekonomicznego państw. Wskazuje skutki kryzysu dla gospodarki narodowej, ale co ważniejsze – dostarcza retrospektywną wiedzę ekonomiczną, której znajomość może pozwolić na formułowanie bardziej krytycznych i odważnych kryteriów wyboru w podejmowaniu wiążących decyzji zarządzania państwem.

Zarządzanie stabilnością rynku finansowego na poziomie narodowym i międzynarodowym to temat czwartego rozdziału niniejszej publikacji. Wskazano w nim miejsce i rolę międzynarodowych rynków finansowych w transgranicznym przemieszczaniu kapitału oraz omówiono główne instytucje nadzorcze – również w procesie dostosowawczym do tworzonych regulacji Bazylejskiego Komitetu Nadzoru Bankowego (tzw. Bazylea III). Zawarte w rozdziale rozważania dowodzą, jak łatwo jest wprowadzić pewne rozwiązania zarządcze na etapie planowania, a jak trudno jest je w całości implementować do rozwiązań organizacyjno-prawnych danych państw.

W rozdziale piątym zaprezentowano szanse i wyzwania europejskiej optymalizacji rozwoju gospodarczego. Przedstawiono nowe rozwiązania w zakresie Paktu Stabilności i Wzrostu z innymi działaniami podejmowanymi na forum Unii Europejskiej, pokazując potrzebę wzmocnienia polityk gospodarczych, które zbyt często dobrze wyglądają jedynie w sferze programowej i analitycznej, a mogą rozmiąkać się z konsekwencją w przestrzeganiu wcześniej sformułowanych zasad – nie gwarantując wówczas rozwiązań bezpiecznych i usprawniających z punktu widzenia ekonomii i gospodarki państwa.

W rozdziale szóstym przedstawiono zagadnienia możliwości kształtowania bezpieczeństwa ekonomicznego państwa przez pryzmat polityki zagranicznej – z punktu widzenia globalizacji, ugrupowań in-